

Udzielił mi kiedyś mój dziadek
Porady cenniejszej niż spadek
Bym kochał kobietę z rozsądkiem
Żołądkiem
Ty jesteś jak paczka cukierków
W tym swoim przyciasnym sweterku
Ty jedna dajesz mi szczerze
W talerze

Ref.: Gdy widzę słodycze to kwiczę
A oczy mi świecą jak znicze
Lecz dobrze o tym wiesz
Że połknąłbym jak zwierz
Co tylko co tylko tylko chcesz

Ty wiesz że trzeba się najeść
By w sercu uczucie odnaleźć
Ty zawsze odpowiesz tak czule
Na bóle
Masz sposób na wszystkie bóleczki
Bo cuda potrafią twe rączki
Najsłodsza ich tajemnica
Kwaśnica

Ref.: Gdy widzę słodycze to kwiczę ...

By miłość była dojrzała
Potrzebne jest serce i strzała
I czułość dla kilku nawyków
W przełyku
Dlatego kocham w dziewczynie
Kwaśnicę na wieprzowinie
Lecz liczy się również smykałka
Do wałka

Ref.: Gdy widzę słodycze to kwiczę ...

Ref.: Gdy widzę słodycze to kwiczę ...
A łocy mi świecom jak znicze
Lec dobrze to tym wiesz
Ze połknąłbyk jak zwierz
Co tylko co tylko tylko kces